KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Października. — Rok 1835. Piątek.

№ 283

Jutro, S. Rafał.

Najiaśniejszy CESARZ i KRÓL Pan nasz miłościwy, w zeszły Wtorek o godzinie 6 wieczorem raczył z *Brześcia Litewskiego* wyiechać przez *Żytomierz* do *Kiiowa*.

Rada Administracyjna w dniu 9 b. m. zatwierdziła. 1) Zapisy testamentowe niegdy Felixa Marcina *Radzikowskiego*, iako to: dla klasztoru XX. Paulinów w *Leśnej* obwodzie Bielskim woie: Podlaskiem, zł. 2000; dla klasztoru Sgo Bazylego w *Chełmie* woie: Lubelskiem, zł. 2000; dla kościoła Łacińskiego we wsi *Wereszczynie*, zł. 600. 2) Darowiznę przez Grzegorza *Radzikowskiego* Obywatela miasta *Biłgoraia* uczynioną, mocą której Braetwu przy tamecznej Cerkwi, ćwierć pola w posiadanie oddał.

— *Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Gdy termin zakreślony Dekretem N. PANA stanowiącym opłatę klassyczną do wnoszenia każdorocznie tejże opłaty z dniem ostatnim Października wpływa, dla tego Urząd Municy: Miasta Warszawy przypominaiąc Kontrybuentom tejże opłaty, powyższe rozporządzenie, wzywa ich, ażeby z uiszczeniem należnej od nich opłaty, o którą bezpłatne awizacje doręczone iuż im zostały, przed końcem bieżącego miesiąca pospieszyć się niezaniedbali, ieżeli nieprzyiemnych skutków Exekucji z dniem 1m przyszłego miesiąca do zalegaiących wysłać się maiącej uniknąć pragną. Referendarz Stanu, Prez: *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny G. *Jabłkowski.*

— Dnia 20 b. m. odbył się examen uczniów i wychowańców tutejszego instytutu *Głuchoniemych.* Obecni nie mogli się dosyć wydziwić ile szanowni Nauczyciele z niezłomną gorliwością dołożyli starań w nadaniu rozmaitych nauk i talentów tym nieszczęśliwym; zadowolenie powszechne stanie się najpięknieyszą nagrodą. Między rozmaitemi dobroczynnemi darami dla tego instytutu w ciągu roku złożonemi, odznacza się JW. Hrabi Winc: *Krasińskiego* Jenerała-Adjut:, Członka Rady Państwa, który ofiarował na utrzymanie głuchoniemych zł. 3,400, a zł. 1,000 na stały fundusz zapomagany dla iednego.

— *Komitet Starozakonnych w Królestwie Polskiem.* Z powodu maiącego się rozpocząć rocznego kursu szkolnego w Rządowym Instytucie szkoły rabinów i nauczycieli, podaie do wiadomości starozakonnych w Królestwie Polskiem zamieszkałych, iż zapis uczniów w tym instytucie nauki pobierać maiących, rozpocznie się z d. 25 Paźdz: b. r. i odbywać się będzie w dniach następnych w domu szkoły Rabinów przy ulicy Nalewki pod Nr 2257; otwarcie zaś kursu szkolnego nastąpi w d. 3 Listopada b. r. Uczniowie ubodzy, chcący pobierać nauki w rzeczonym instytucie, obowiązani są świadectwami Władzy miejscowej Policyjnej stwierdzonemi, na prowincji przez Kommissarzy Obwodowych, w Warszawie zaś przez Urząd Municypalny, udowodnić biedny stan rodziców. Oprócz tego każdy żądaiący zapisu, okazać ma świadectwo dozoru bożniczego, przekonywaiące, że Rodzice iego niezostawali nigdy i niezostaią pod żadnym prawnym zarzutem. Wylegitymowany w ten sposób uczeń, złożyć ieszcze będzie winien przed Radą szkoły rabinów examen z dotychczasowych swoich wiadomości, gdyż tylko tacy uczniowie do szkoły rabinów przyięci i zapisani być mogą, którzy z korzyścią nauki dla szkół elementarnych przepisane ukończyli. Dyrektor Komitetu, w Zastępstwie *Witowski.* Assessor Iszy Komitetu *Kownacki.* Sekretarz *Kargowski.* — Z mocy upoważnienia Zwierzchności właściwej, Nauczycielka Szkoły Elementarnej Rządowej płci żeńskiej w Rynku Nowego miasta pod Nr 341 położonej, zawiadamia Szan: Rodziców, iż w swem mieszkaniu utrzymywać będzie kilka Pensjonarek na sto-

le i stancji, gdzie obok troskliwego dozoru i przyzwoitych wygód domowych, dawane będą język francuzki, niemiecki, prócz tego nauka tańców. Rodzice życzący umieścić swe córki, raczą się zgłosić do domu wyżej wymienionego, celem wzaiemnego porozumienia się. — Każda oszczędność, każdy wynalazek dążący do polepszenia gorzelnictwa, iednaią prawo do wdzięczności tym, którzy oparci na własnych doświadczeniach, takowe sposoby do powszechnej podaią wiadomości. Znany P. Ludwik *Gall*, Członek korrespondent Towarzystwa fizyczno-chemicznego i przemysłowego we Francji, wynalazł i ogłosił drukiem: *Sposób wyrabiania najskuteczniejszego słodu do użytku gorzelni, bez suszenia go na ozdowni lub na powietrzu, tylko na dzienną potrzebę, z oszczędzeniem połowy używanej dotąd do zacierów ilości.* Sprzedaie się w opieczętowanej kopercie po złp. 6 gr. 20 w księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486 i innych księgarniach Warszawskich; w Lublinie u *Strejbla*, w Kaliszu u J. *Jenisza*, w Krakowie u J. *Czecha*, w Wilnie u J. *Zawadzkiego*, w Poznaniu u T. *Szerka*, w Berdyczewie u Fr. *Szczepańskiego*, w Lesznie u *Gintera*. — Dogadzaiąc życzeniu wielu osób, które mnie zachęciły do czynienia nakładu na *Kalendarz ścienny z* rycinami litografowanemi, na wzór w anglji i francji wychodzących, poczytuię za miły obowiązek zawiadomić Szanowną Publiczność, iż takowy z litografji nowo założonej przy ulicy Długiej Nr 572 wprost dawnego arsenału, wyszedł na papierze berlińskim, drukiem wyraźnym z rycinami przedstawiaiącemi 4 pory roku, podług oryginału znakomitego naszego Artysty. Zawiera oprócz przedmiotów w dawnych kalendarzach ściennych zamieszczanych, nadto wiadomość o obligacjach pożyczki *Sto pięćdziesiąt miljonów*, znaczniejsze iarmarki w kraiu i za granicą, odległość wód mineralnych od Warszawy, stosowny podział miar, wag polskich i francuzkich. Cena nader niska, exemplarz na dekturze zł. 2, nie oprawny zł. 1 gr. 10; biorącym w większych częściach odstępuie się rabat stosowny. Przytem mam zaszczyt polecić się Litografją, gdzie wykonywane są wszelkie pisma w rozmaitych charakterach, bilety wizytowe, ryciny, mappy, etykiety i t. p. podług podanych wzorów, w czasie żądanym i za pomierną cenę. Kalendarza ściennego nabyć można w urządzonym składzie głównym w domu gdzie litografja, także we wszystkich księgarniach i handlach pism perjodycznych. A. *Pietrzykowski* i *Marzycki*. — W ostatniem ciągnieniu loterji liczbowej, znowu wygrano w kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej, Terno na Nr 1, 8, 53, zł. 2061, iakoteż 2 znaczne Extrakty na Nr 4, 8, zł. 2000, w ogóle z mniejszemi wygranemi przeszło złp. 5900. Losów kupnych do 4 klassy 46 Loterji całych i częściowych w tym kantorze dostać można. — Ważną dla gospodarzy wiejskich posiadaiących gorzelnie umieszczamy wiadomość, że tegoroczne kartofle szczególniej są dobre do pędzenia wódki, a to do tego nawet stopnia, że z kilku miejsc gdzie iuż zaczęto gorzelnie, otrzymane doniesienia przekonywaią, iż z 20 korcy kartofli i 48 garcy słodu na apparatach najwięcej w naszym kraiu upowszechnionych, to iest: kocioł z alembikiem otrzymuią po 60 garcy okowity 10 próby, gdy tymczasem w latach upłynionych z tejże ilości zaledwie 42 lub 43 garnce otrzymywano. Na doniesienie to szczególniej zwracamy uwagę szanownych gospodarzy na wydatek gospodarzy godzących. — Księgarnia Szkół publicznych w Królestwie, przy ulicy Przeiazd Nr 648, odebrała iuż ulubiony Almanach Niemiecki pod tytułem *Penelope* na r. 1836. Do tejże księgarni nadeszły dzieła Medyczne i świeżo zagranicą wydane Romanse w języku francuz., wydania księgarzy Bruxelskich a zatem o wiele w cenie tańsze niż wydania Paryzkie. — Zaonegdaj 16toletnia służąca napiła się Witryolu, udzielona iej natychmiast lekarska pomoc, wstrzymała nieszczęśli-

we skutki onego i odesłaną została do szpitala. — Onegdaj wyrobnica lat 22 maiąca, pracuiąc około nowo muruiącego się domu Nr 948, z powodu nieostrożnego postępowania mularzy, spadła z rusztowania i bardzo się pokaleczyła. Winni pociągnięci będą do odpowiedzialności. — Na ulicy Niecałej znaleziono dziecię płci żeńskiej, przez niewiadome osoby podrzucone, oddane zostało do instytutu. — Wczoraj w wielkim Teatrze w czasie przedstawienia opery *Czaromysł*, JP. *Dobrski* nagle zachorował, a chociaż natychmiast pomoc lekarska daną była, nie mógł wrócić na scenę. Po balecie przywołani JPanna Konstan: *Damse* i JP. *Turczynowicz*. — JP. *Debre* (Debray) Nauczyciel tańców, ma zaszczyt uwiadomić osoby, które ciągle zaszczycaią go swem zaufaniem, że wrócił ze wsi, gdzie bawił przez lato, i wznawia dawanie lekcji *tańców* w stolicy. Mieszka zawsze na Nowym świecie w domu *Bentkowskiego* Nr 1251.

Włochy. — Król *Sardyński* kazał uzbroić część swej floty, a to na przypadek, gdyby z powodu nieporozumień z *Portugalją*, miały nastąpić iakie przeszkody w handlu morskim. — Cholera prawie ustała w południowych Włoszech, lecz pokazała się w Wenecji. — Związek handlowy między Włochami a Egiptem i Turcją, z powodu morowej zarazy był przez niciaki czas przerwany.

Francja. — Sprawuiący interessa Rossyjskie P. *Medem*, miał d. 9 b. m. posłuchanie u Króla Francuzów, i doniosł że w tych dniach przybędzie do Paryża Hrabia *Palen*. — Rodziny Hiszpańskie wszelkiego stanu, płci i wieku uchodzą do Francji. — Karliści tak często napadaią granice Franc: że Jenerał *Harisp* zapytał urzędownie swego Ministra wojny, iak ma w tej mierze działać.

Niemcy. — Dnia 14 b. m. Cesarstwo Jchmość *Austrjaccy* wrócili z Pragi do Wiednia; mieszkańcy stolicy powitali Monarchę z radością. — Xżę *Meternich* także wrócił do Wiednia.

Rozmaitości. — W *Down Ampnej* zdarzył się następuiący skomplikowany przypadek; nieiaki Pan *Pinniger* kupił witryolu do szuwaxu i postawił go w szafcę gdzie stało inne lekarstwo w podobnej butelcę, tegoż dnia brat iego uczuł się słabym, matka chciała mu dać lekarstwo, lecz zamiast niego, podała mu kieliszek witryolu; gdy P. Pinniger tę omyłkę postrzegł wpadł na konia i pogalopował do miasta o kilka mil po doktora; o milę od miasta kiedy koń iego był w największym pędzie, widzi naprzód siebie iadącego staruszka na ośle, chciał skierować, lecz koń rozbiegły wpadł na iadącego starca, którego na miejscu zabił, sam zaś P. *Pinniger* potłuk się bardzo, iednakże przywiózł Doktora, ale niestety znalazł już brata bez duszy i sam ciężko zachorował. — O *Belinim* piszą ieszcze ciągle gazety i donoszą, że bardzo lekką i właściwą kompozytorowi śmiercią umarł, w czasie bowiem choroby ani mu przez myśl nieprzyszło, że umrze, w tem nastąpiła gorączka z maligną, w której ciągle wspominał imiona: *Lablasz*, *Rubini*, *Tamburini*, *Grizy*, i w tej gorączce zakończył życie dyryguiąc ciągle swoią operą *Purytanie*. Na cześć tego mistrza ma być wzniesiony pomnik w Paryżu ze składek lubowników muzyki; Anglik Xżę *Dewonszyr* przesłał 1,000 fran: — Przy wierceniu artezyjskiej studni w *Lokport* w Nowym Jorku, pracownicy dostali się aż do 80 stóp głębokości, w tem nagle tak wiele gazu palącego się pokazało, że go teraz do oświecenia ulic używać będą. — Rząd w *Bernie* w Szwajcarji, zakazał Panu *Langenszwarz* improwizatorowi niemieckiemu ogłoszoną przez niego komedją, pod tytułem: *Panna cholera* czyli *Fałszywa magazynierka*, improwizować, spodziewano się bowiem po tytule, że będzie z cholery żartować. — O tureckim Pośle *Ahmedzie* Baszy bardzo wiele anegdot opowiadaią w Wiedniu, między niemi ta iest iedną z najlepszych; gdy Poseł odwiedzał instytut ślepych, pokazano mu roboty tychże i wybrano z nich piękny kapszuk aby mu ofiarowano, lecz Po-

seł rzekł: „Ponieważ to ślepi robili, więc też ślepo powinienem sobie cóś wybrać“ iakoż zamrużył oczy, na chybił trafił wyciągnął rękę swoią i pochwycił stoiący tamże Krucyfix. — Dzienniki francuzkie daią wielkie pochwały nowo wynalezionemu lekarstwu na ból zębów, które uzyskało potwierdzenie wielu wyleczonych osób. Lekarstwo to nazywa się *alumineuse-éthereé*, którego wynalazcą iest Doktor *Lefulon*. Jestto rodzaj ciasta, którem się zęby oblepiaią. Tym sposobem zapobiega się prędkiemu psuciu się i próchnieniu kości. — Cywilizacja u Turków postępuie nie tylko w stolicy lecz i w dalekich *Azji* miastach; od wieków w *Damaszku* żaden cudzoziemiec nie mógł się pokazać na ulicy w kapeluszu, fraku etc., teraz wolno im używać europejskich ubiorów.

Licytacja wyznaczona w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji, posiedzenie swe maiącej, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1264 i 5, w dniu 8/20 i ostatecznie 11/23 Października i ogłoszona trzykrotnie w Kurjerze Warszawskim na przewoz z Magazynu Prowjantskiego Ostrołenkach do M. Warszawy 1170 czetwierti Owsa, odłożoną została na dzień 5/17 a ostatnie 8/20 Listopada r. b. Przewoz pomieniony uskuteczniony być ma wodnym spławem. Życzący przyiąć takowy przedmiot z opłatą iaka pozostanie w ostatnim terminie Licytacji zgłosić się ma do tejże Kommissji w oznaczonym czasie, w której będą odczytane w tym względzie warunki przed zaczęciem Licytacji. — Warszawa dnia 8 Października 1835 r. 6 klassy *Bułatowicz*, 6 klassy *Tunoszeński*, 7 klassy *Krupka*, 8 klassy *Bławatski*, *Semenenko Kramarewski* Członek, 10 klassy *Tynowski*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bołgowski Prezes K. W. Płoc: z Płocka, Kocebue Pułkownik Sztabu Jlnego i Urusow Xiążę Sztabs Kapitan z Brześcia, Nossarzewski Ad. Dzie: z Karlsbadu. Jke Wilh: Radca Tajny Króle: Prus: z Duninowa, Krige Lud: Konsyljarz R. P. z Poznania.

DONIESIENIA.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaiete Ruchomości iako to: Komoda, Stół iesionowy, Biórko iesionowe, Szafy, Krzesła, Łóżko, Lustro, Łyżki srebrne, Pszenica, Siano, i t. p. w Mieście Warce, Powiecie Czerskim Obwodzie Warszawskim położonem, w dniu 13/25 Października r. b. o godzinie 11 z rana na Targu publicznym przez Licytacją sprzedanemi zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

Kilkanaście Tryków z czystej rassy Merynosów iest do sprzedania dowiedzieć się można u właścicielki domu pod Nr 489 na ulicy Miodowej.

Ktoby z Szanownych Obywateli w bliskości Warszawy miał ze stóg SIANA dobrego dla Krów, do sprzedania lub życzył sobie przyiąć kilka sztuk Jałowizny na przezimowanie; niech się zgłosi pod Nr 1737, przy ulicy Wiejskiej.

W nocy z dnia 21 na 22 Października r. b. w Mieście Radzyminie Powiecie Stanisławowskim, Obywatelowi Siwickiemu, gwałtownym sposobem skradziono ze Stajni KONIA maści brudno kasztanowatej, bez odmiany, lat około 8 maiącego i KLACZ ciemno gniadą, z grzywą i ogonem ciemnym, wzrostu małego lat około 4 maiącą. Uprasza poszkodowany Szanowną Publiczność o danie baczności na sprzedaiącego powyższe Konie, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Do sprzedania DOBRA SWARSZOWICE i CHMIELOW w Wdztwie Sandomierskiem, Powiecie i Obwodzie Opatowskim położone, grunta maią wyborne pszenne, rozległość znaczną, pastwiska wielkie, łąk podostatek, lasy dębowe i różnego gatunku drzewo maiące, przecięte są rzeką Kamienną na której są fabryki żelazne to iest fryszerek 3, tartak 1, młynów 2, osiadłość znaczną tak ciągłych iako i pieszych gospodarzy, oprócz tego fabrykantów potrzebną ilość, propinacja w dobrach znaczna, tym bardziej ieszcze powiększy się gdy proiektowany gościniec szose i poczta Warszawska tamtędy zwróconą będzie. Dobra te ciąży dług Towarzystwa Kredytowago w ilości złp: 66,500. Położenie Dóbr nader przyiemne i wygodne dla gospodarza, łatwość murowania wielka, nieprzebrana moc kamienia ciosowego znajduie się w górach, ziemią wyborną pokrytych. Pomnik naylepszej chęci rządu znajduie się w środku wsi Chmielow, szluza z ciosowego modelowego kamienia zbudowana, dzieło z siebie arcy piękne. Dobra te są do dnia 24 Czerwca 1836 w dzierżawie z których Dzierżawca zapłacił z góry przy objęciu Dóbr w r. 1833 złp: 42,000 w monecie brzęczącej, Jnwentarz Dóbr wyżej wyrażonych widzieć można w Sądowo Administracyjnem Biórze Jnformacji przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 385, lub też u właściciela Dóbr w Wdztwie i Obwodzie Sandomierskiem w dobrach Mydłow mieszkaiącego.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 6.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Drama, 10 *lat życia Kobiety*.